

# KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Marca. — Rok 1836.

Wtorek.

№ 80.

Jutro, Ś. Katarzyna Szwedzka.

**Biblija**  
Najjaśniejszy PAN raczył udzielić roczne pensje emerytalne: Panu Pantaleonowi *Kulczyckiemu* Podpisarzowi Sądu krym: woje: Lubelskiego i Podlas: za przeszło 27 letnią służbę w ciągu której zdrowie utracił, złp. 1875. P. Maksymilianowi *Szaniawskiemu* Sekretarzowi Adjunktowi Archiwum głównego Prokuratorji Ilnej za blisko 24 letnią gorliwą służbę wojskową i cywilną w ciągu której zdrowie utracił, zł. 2500. P. Bazylemu *Wysoczańskiemu* Podśędkowi Sądu pok: pow: Tomaszewskiego za przeszło 20 letnią służbę, zł. 1500. P. Jgnacemu *Karczewskiemu* Radcy Prokuratorji Ilnej za przeszło 20 letnią służbę w ciągu której zdrowie utracił, zł. 8000. P. Wojciechowi *Garczyńskiemu* Radcy Prokuratorji Ilnej, za przeszło 22 letnią służbę w ciągu której zdrowie utracił, zł. 8000. P. Rochowi *Szczepanowskiemu* Sędziemu Tryb: cyw: woje: Sandomierskiego, za przeszło 20 letnią służbę w ciągu której zdrowie utracił, zł. 5,400. — Dnia 28 z.m. (11 b. m.) Rada Administracyjna mianowała *Xięcia Alexandra Meszcherskiego* Urzędnikiem służby ogólnej w Kommissji Rząd: S. W. D. i O. P., w miejsce P. Jana *Mitkiewicza* powołanego na Naczelnika głównego urzędu pocztowego w Warszawie. — Józef *Krogulski* wdzięczny swemu Nauczycielowi *Józefowi Elsnerowi*, skomponował na cześć jego Kantatę na same głosy z towarzyszeniem fortepjanu. To dzieło przynoszące zaszczyt naszemu młodemu Artystcie, wykonanem było w Jmieniiny jegoż i jego Nauczyciela, przez wielu Artystów i Amatorów powodowanych również szacunkiem i wdzięcznością dla tegoż mistrza. — Na wczorajszym 4tym Koncercie JPan *Mees-Mazy* znajdowało się około 500 słuchaczy, również iak na poprzednich zadowolonych z jej pięknego talentu. Warjacje na tema z *Mozar-*

ta wznieciły po kilkakroć oklaski, bo też wykonane były z czuciem i gustem znamionującemi tę Artystkę; oddano również sprawiedliwość po duecie Rosyni-go z *Tankreda*, śpiewanym przez JPanie *Mazy* i *Rywackę*. W teatrze Rozmaitości po zawsze z zadowoleniem przyjmowanej alym razem szczególnież wzorowo przedstawianej komedji *Starsza Siostra*, przywołani wszyscy Artysci. — Wczorajszy pierwszy dzień wiosny zwiastował nam istotnie tę przyjemną porę. — *Wiadomości dla osób lubiących przyziennie się golić.* W składzie narzędzi chirurgicznych *Gustawa Mann*, w Warszawie przy ulicy Podwał Nr 519, znajdują się Paski do ostrzenia brzytw, oraz massy do tychże własnego jego wynalazku, których doskonałość jest doświadczona, i za których dobroć wspomniony Fabrykant ręczy. Jeżeli Paski Pana *Gradje* w Paryżu zastępują na pochwałę, niezawodnie te są doskonałszymi. Pasków tych także dostać można u JP. *Wemmera* na Krakowskim Przedmie, i u JP. *Czabana* na rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, po tejże cenie iak u wynalazcy. Kto by sobie życzył tychże pasków w znacznej ilości, odstępuje się rabat.

(Ar. nad.) Na dniu 10 Marca r. b., zszedł z tego świata w 86tym roku życia, w dobrach swoich *Osmolichach* ś. p. JW. Franciszek *Grabowski*, niegdys Senator Woiewoda Królestwa Polskiego, Kawaler Orderów Orła białego i S. Stanisława. Zwłoki Jego z chrześcijańskim obrządkiem przy licznej zgromadzeniu Duchowieństwa, obywateli i ludu; nie tylko z tego lecz z okolicznych włości, odprowadzone zostały do Parafji *Abramowickiej*, i złożone w grobie, poobożnością synowską przysposobionym. Całe passmo jego długiego życia, od najmłodszych lat usługom publicznyim, pod okiem i świadectwem całej powszechności tutejszego kraiu poświęco-

ne, a zatem mało komu nie wiadome, uważnia nas od pisania nekrologu tego znakomitego z cnot Męża, dodamy tylko iż żył według Słowa BOŻEGO, Mąż ten bogobojny, a zatem prawy i sprawiedliwy, oddał ducha na łono Przedwiecznego, z tą mocną nadzieją, ufnością, w arą, która zwykła towarzyszyć przy zgonie świętobliwy żywot wiodącym. K. K.

Z Petersburga 27 Lutego 10 Marca. Reskrypt CESARSKI do P. Jenerała *Michajłowski-Danilewskij*, z d. 24 b. m. *Panie Jenerale-poruczniku, Senatorze Michajłowski-Danilewskij.* „Ze szczególną uwagą przeczytawszy złożone przez was, za pośrednictwem Ministra Wojay, opisane wyprawy 1814go roku, ku rzetelnemu ukontentowaniu Mojemu znalazłem w tem dziele najdokładniejszy obraz wypadków, na zawsze pamiętnych, skreślony piórem godnem wysokiego swego przedmiotu. Odznaczają się tym od wszystkich dotąd wiadomych tej epoki opisów, dzieło to w dachu czystej i ścisłej prawdy, oddaje w najwierniejszych rysach niesmiertelne czyny CESARZA ALEXANDRA, dla szczęścia Europy przedsięwzięte, i znakomity udział Ruskich zastępów w walce, którą niepodległość Mocarstw na zawsze ustaloną została. Ważnem i ciekawem uzupełnieniem opisów wypraw z lat 1813 i 1814 byłaby historia właściwie samej za ojczyznę wojny 1812. JA żądam iżbyście się nią zajęli i pewien jestem że w niej złożycie spółziomkom waszym nowy dowód pięknego waszego talentu i obszernych wiadomości. Tymczasem, na znak szczególnej Mojej ku wam życzliwości, mianuję was kawalerem orderu Sgo Włodzimierza 2ej klasy, znaki którego przy niniejszym załączając, pozostaje wam na zawsze przychylnym.“ — Piszą z Bobrujska pod d. 1 Grudnia z. r. „Dziś odbyła się w Bobrujsku ważna uroczystość. Stowarzyszenie do parowej żeglugi pod firmą PP. *Rozing, Strauch i Eberg*, uzyskawszy od Rządu przywilej na zaprowadzenie statków parowych na rzekach Berezynie i Dnieprze, między

Kremenczugiem, Kłiwem, Bobrujskiem i Borysowem z prawem żeglowania i po rzekach które na tej rozległości do Berezyny i Dniepru wpadają, obchodziło dziś założenie pierwszych dwóch parochodów pod nazwaniami *Następca* i *Konstantyn*, z których każdy ma siłę 50 koni. Wszyscy, rozumiejący ważność tego przedsięwzięcia, zaręczającą szybko i porządną komunikacją, zwłaszcza w handlowych stosunkach, żywy brali udział w tym obchodzie i życzyli powodzenia kompanji. Statki te wraz z następującą wiosną rozpoczną swoje działania i nie można wątpić o dobrych skutkach jakie przemysł i handel tameczny odniosą z tego tyle pożytecznego środka.“ (T. P.)

*Hiszpanja.* — Z nowych wyborów członków do sejmju czyli Prokuratorów, nie bardzo są Ministrowie zadowoleni; uważano, że w powiatach i miastach nadmorskich, obrano zapaleńców, a wśródku kraju obrani, należą do umiarkowanych. — Coraz więcej żołnierzy z naiwników Angielskich choruje; officerowie ich ciągle podają się do dymissji.

*Francja.* — Na nową operę *Hugonoci* tak Paryżanie uczęszczają, że już na kilkanaście następnych przedstawień, bilety są zakupowane. *Meierber* Kompozytor tej muzyki odbiera ciągle uwielbienia. — Sprzeczne z Algieru dochodzą wiadomości o *Abdel Kaderze*, głoszą bowiem, że oddalił się w góry, i głoszą przeto, iż znowu zebrał liczne hufce, z którymi zamierza jeszcze niepokoić Francuzów. — Wyrazy Króla Francuzów przy zagaieniu terażniejszych posiedzeń ciała prawodawczego, wyrzeczony co do sprawy z Ameryką północną, gdy ogłoszono w tejże Ameryce, niezmiernie podobały się tamczynym mieszkańcom. — Jadący do Rzymu Biskup *Suljopolitański*, przybył w tych dniach do Lugdunu, jego Dyeceza rozciąga się w odległym kraju wyższej *Kanady*, między Ludem mało znanym europej, z której tylko raz w ciągu całego roku odbiera wiadomości. — Jzbow prawodawczym podano projekt, po-

większenia pensji Arcy-Biskupowi w *Bordo*, teraz mianowanemu Kardynałem; Spodziewają się że chętnie na to izby zezwolą. — Xłg *Taley-rand* chociaż ma siły osłabione, często bywa wzywany przez Króla, aby gdy nieosobiście, na piśmie mu rad swych udzielał.

*Tureja*. — W *Stambule* czynią przysposobienia do wesela 2giej córki Sułtana, dla której za męża obrał Monarcha iednego z znakomitych *Baszów*. — Gazeta *Turecka* teraz umieszcza wiadomość zeszłoroczną, że wojsko Sułtańskie pokonało zbuntowanych *Kurdów* w krainie *Char-pul*; przywódców buntu ukarano śmiercią. Powtórnie *Kurdowie* zebrawi się, i uderzyli na wojsko Sułtańskie, lecz i tym razem zostali pokonani.

*Rozmaitości*. — Znakomity Obywatel w *Gren-cense* w Szwajcarji, miał te przyjemność do-czekać się narodzenia 27 swych dzieci, z nich 20 żyje i wszystkie są zdrowe, lecz nieszczę-ściem 27me było przyczyną śmierci matki. — W *Paryżu* niedawno umarł Pan *Monges* za-łożyciel Decymalnego systemu, wszyscy znajdujący się w tej stolicy Niemcy, odprowadzili go do grobu i nieśli przy karawanie 2 ogra-omne żałobne chorągwie, na których były wy-rażone: *Berliński* i *Drezdeński* korzec, oraz *Lip-ski* i *Brabantki* łokieć, obok chorągwi nieśli dwaj *Sasey* rzemieślnicy ieden centnar do waże-nia *tsaki*, 2gi do ważenia mięsa. — W *Londy-nie* *Intrigator* wynalazł maszynę, za pomocą której od 3ej po południu do 10ej rano mógł oprawić 1800 kalendarzyków, które posłano do *Ameryki*. — Ponieważ reraz we *Włoszech* opra-nowi się wznośi, a wiege komedje i dramy upadły, grywają tam czasem dzieła szczególniej *Uflanda*, *Skribego* i *Kocubiego*, ale przekształcone i nadzwyczajnościami szpikowane, iednak-że *Publiczność* nie bardzo na nie uczęszcza, a *Antreprenerowie* muszą udawać się do wybiegu, ażeby zwabić widzów, nadając rozmaite tytuły; przy iednym afiszu zaś były 2 duże tablice dłu-gie na sześć kwadratów, na iednej była od-

szkicowana iedna z główniejszych scen dramy, na 2giej *Gawelek* z tejże dramy któremu z ust wychodzi 5 numerów iakie *Publiczność* układać i na loteryję stawić może. — Między *Se-ktarzami* teraz dzielącemi Szwajcarję na różne stronnictwa, iest iedno osobliwsze, należą do niego mieszkańcy okolic *Zurichu*; twierdzą oni że wkrótce nastąpi koniec tego świata, i że tylko ocaleni, czyli do nowo utworzonego świa-ta przeniesieni zostaną ci ludzie którzy należą do tej sekty! Są oraz przekonani że wkrótce wynajdą takie rośliny, które wszystko zamie-nią w złoto, a nawet na zawsze mogą oddalić śmierć od człowieka! — W *Londynie* teraz wszy-stkie więzienia są napełnione dłużnikami, bo podano projekt *Parlamentowi* aby zniesiono a-reszt za długi. — Jakiś złośliwy człowiek, pó-stał list młodemu *Xięciu Sasko-Koburskiemu* nim ieszcze intercyza została podpisana, odrą-dzając aby się nieżeńił z *Donną Marją*, gdyż on (to iest piszący ten list) kocha te *Królowę* i iest kochanym wzajemnie! — „*Gwardjak* *Kró-łowy Krystyny*, *Mugnos*, któremu największy wpływ na umysł tej *Monarchini* powszechnie przypisywano, umarł w *Madrycie* 7 b. m. Na kilka czasu przed śmiercią stracił on był roz-um; posądziła iego licznych nieprzyjaciół iż się do tego za pomocą danych mu iakichś le-ków przyczynili, ale to czy naturalne czy sztuczne szaleństwo niczem się uleczyć nie dało. *Królowa* pogrążona iest w najgłębszem strapie-niu.“ (T. P.)

Podpisany *Technik* z *Berlina*, który przez dłu-goletnie interessa i doświadczenia w najnowszych odkryciach i praktycznej biegłości u niemieckich i francuzkich *Chemików* zupełnie się usposobił, ofiaruje swoje usługi *Szan: Publiczności*, przyre-kając z 1go korca zboża 220 funtów ważącego wy-dać okowity 10tej próby *Magiera* garncy 7 do 10 i pół; z korca *kartofli* zaś 3 do 5 i pół garnca *Okowity* tejże próby. Wydatek tu oznaczony otrzy-mać tylko można w *Gorzelałach* urzędzonych wed-ług najnowszych principjów i podług metody za-stosowanej przez podpisanego *Technika*. Szczegól-niej to zwraca uwagę *Szan: Publiczności*, że za-

dných drożdży nie potrzebuje i że jedynie przez uży-  
cie surrogatu drożdżowego kosztująco rocznie zł.  
20, otrzymuje się nadzwyczajną ilość wódki, dotąd  
u nas nie praktykowana. Likwory i Ratafje uczy  
tenże podług metody francuzkiej na zimno i małym  
kosztem przysposabiąc, gdyż potrzebne do tego o-  
lejki, prasę przez podpisanego wynalezioną, każdy  
sam sobie wycisnąć może. Z kartofli produkuje  
on podług właściwej metody cukier i syrop, szcze-  
gólniej do wódek i ciast użyć się dający; dalej po-  
słada tenże Technik tajemnicę urządzenia Aparatu  
do pędzenia araku dotąd w kraiu nieznanego.  
Arak ten bardzo mało ustępuje najlepszym zagranic-  
nym, tudzież robi Eau de Cologne, która zu-  
pełnie prawdziwej Kolońskiej wyrównywa, nie-  
mniej i inne różne pachnące wódki, mydło i poma-  
ny w najtańszy i najłatwiejszy sposób urządzić mo-  
że, tak że każda prawie rodzina mogłaby ie sama  
na swoje potrzeby wyrabiać. Kto więc z Szano-  
wnej Publiczności życzy sobie korzystać z donie-  
sienia tego, raczy łaskawie się zgłosić pod Nr 2853  
przy ulicy Tamka, na dole. *Karol Meder.*

**PRZYIECHALI DO WARSZAWY.**

Dzierżbicki Mich: Dzie: z Pietkar, Szlubowski  
Józ: Dzie: z Berlina, Gliksberg Teo: Tipograf z  
Wilna, Arseniew Jenerał z Hrubieszowa, Jzdebski  
Jan Dzie: z Mazanówki, Strażew Podpuł: z Kielc.

**BONIESIENIA.**

Brzesko-Litewski lej Giełdy Kupiec Piotr Se-  
menów Jsaiew, mający dotąd w Warszawie handel,  
oraz w Królestwie Polskiem fabryki Sukna, na te-  
raz pozostał interesa swoje prowadzić w War-  
szawie i w miejsce będących w Królestwie Polskiem  
fabryk, założył takowe w Guberni Czernichow-  
skiej Powiecie Mglińskim wielką fabrykę suknienną,  
z Kanałami, Szluzami, Folszem i Farbiernią  
doprowadzoną do doskonałości, i wszelkimi Ma-  
szynami potrzebnymi do wyrobów Sukna, sprowa-  
dzeni z zagranicy Rzemieśnicy, dla których urzą-  
dzona jest Kolonja, nazwiskiem Nowe Mizyrzycz.  
Dom ten wszelkie swoje interesa handlowe, iako i  
fabryczne pod firmą Piotr Semenów Jsaiew z Synem,  
upoważnionym do wszelkich działań w miej-  
scu Ojca, z tego powodu obstarunki tak do Kwa-  
chty (pogranicznego miasta Chin), iako też i wew-  
nętrz kraiu przyjmuje, i z wszelką akuracnością  
dopełniać takowych obowiąznie się, stosując się do  
przytęgo porządku handlowego, wszystkich swo-  
ich Przytęgo Cyrkularami listami prosit, ażeby  
raczyli do niego się adresować do miasta Starodub.  
Zgładną familijną powinąść wiadomości o Marjan-  
nie zrodzonej z Marcjną Magdaleną Szaniawskich

Malarzów, mieszkających w Warszawie. Łaskawy  
znawca tej Familji zechce uwiadomić Redakcję  
Kurjera.

Przy trakcie z Warszawy do Piaseczna, o 7 wiorst  
od Dzierżawę **KOLONJA**, obejmująca pola 2 włó-  
ki nowo polskiej miary, z dębkiem kształtnym i  
wygodnym, ogrodem fruktowym, z budynkiem 2 gim  
w którym jest kuchnia, pralnia i czeladna izba,  
oraz stajnia i wozownia; przy tej kolonji są 2 do-  
my wiejskie zamieszkałe przez 6 włościan robią-  
cych każdy po 2 dni w tydzień. Umowę zawrzeć  
można z Wójtem Gminy Wyczutek w Wyczutekach  
zamieszkałym Panem Nienieskim.

Folwark **IĄBROWA** jest z wolnej ręki do sprze-  
dania, nad rzeką Spławną Bugiem, 10 mil od War-  
szawy, grunta najlepsze, łąki i pasze dostateczne,  
z wszelkimi inwentarzami i gospodarstwem domo-  
wym, oraz dom i stodoły w najlepszym porządku,  
nabywa może małym kosztem gorzelnie lub młyn  
wodny wystawić, ponieważ drzewo i wszelkie do-  
godności tuż na gruncie znajdują się. Mający chęć  
nabycia zechce się zgłosić do Handlu Gottliba Ła-  
skiego przy ulicy Senatorskiej Nr 460, w Warszawie.

*Rejent Powiatu Błotńskiego.* Stosownie do ża-  
dania Suksesorów ś. p. Karola Paciorekowskiego  
b. Notariusza Ptu Błotńskiego zawiadania, że Pos-  
sessje do nich należące w Mieście Błotiu położo-  
ne iako to: Kamienica masyw murowana, Rolli  
zagonów 40, 3 Ogrody i 2 Place przy szose po-  
łożone, 2 Zabudowania folwarczne, razem lub po  
szczegóło przez Licytacja publiczną sprzedane zo-  
staną. Licytacja odbywać się będzie przed pod-  
pisanym Rejentem w dniach 19 i następnych Kwie-  
tnia r. b. W Błotiu dnia 29 Lutego 1836 roku.  
*Maciej Sadowski.*

**SIANA** stóg duży, jest do sprzedania we Wsi  
Włochy leżącej w bliskości rogatek Wolskich, z  
dostawą lub na miejscu; bliższą informacją mieć  
można w domu Nr 930, przy ulicy Chłodnej na 2  
piętrze, mieszkającego nad Kommissarzem Policji  
Cyrkułu 7go.

Dziś fano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 13.  
**TEATR WIELKI.** Jutro *Bankructwo Par-  
tacza Herkules Rappo.*

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro *Powiernik. 1  
raz Komedjo-Opera Terenia. To byłam ja.*

\*\* Jutro i poitrze **TEATR MECHANICZNY  
SWIATA** przedostatni raz, w pałacu Kochanow-  
skiego przy ulicy Miodowej.